

Dla silnych życie....

*Na grobach przeszłości palą się gromnice —
minionych wieków zwiądnął już liść laurowy,
poco z uporem stroić weń swe głowy,
w sercach miast wiosny poco mieć ciemnicę.*

*I poco ciągle trumizn tajemnice
mają swem próchnem żywić młode głowy,
minionych wieków zwiądnął już liść laurowy,
na grobach przeszłości palą się gromnice!*

*Nie od tych grobów, od krwawych kazamat
uczyć się będziem naszej w Polskę wiary,
nie od tych lochów kędy snut się dramat
wieczystej męki, wieczystej ofiary,*

*Lecz ze serc młodych, rozśpiewanych mocą,
ale z młodzieńczych piersi pełnych siły,
ale z tych blasków, co się w duszy ztoca —
dla silnych życie, dla martwych mogiły!*

„Orleńa“

De-Ka

Humor.

Pułkownikomanja..

Młody Hutnagiel, lekarz chorób umysłowych, pracuje w szpitalu. Pewnego dnia odwiedza go tam ojciec. Syn oprowadza ojca po szpitalu.

— Ten jest nieuleczalny, — mówi wskazując na warjata w mundurze generalskim — to jest generał, któremu się zdaje, że jest pułkownikiem.

Radosna twórczość.

Jest gorzej niż było, — ale lepiej, niż będzie.

„Żółta Mucha“

„Miejmy odwagę... nie tę jedno-
dniową,

Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu
pryska,

Lecz tę, co wiecznie z podniesioną
głową.

Nie da się zepchnąć z swego stano-
wiska.

Miejmy odwagę!.. nie tę tchnącą
szaleń,

Która na osłep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym waleń
Przeciwnie losy stałością zwycięża.

A. Asnyk.